

Leandro Castan, Dodo i Dede to trójka graczy łączonych w ostatnim czasie z zespołem Romy. Ten drugi będzie podobno pierwszym oficjalnym nowym transferem Giallorossich. Portal *forzaroma.info* skontaktował się z Andream Colacione, dziennikarzem i wielkim znawcą brazylijskiej piłki. Wyjaśnił on to i owo, jeśli chodzi o wspomniane nazwiska.

Co myślisz o Leandro Castanie?

- Nie kupiłbym go nawet na ławkę rezerwowych. Nie jest absolutnie graczem na Romę i moim zdaniem nie nadaje się nawet do żadnego zespołu w lidze włoskiej. Mimo posiadania pewnych umiejętności w grze w powietrzu i w kryciu, Castan jest typowym powolnym stoperem, którego jedyną zdolnością jest jego sprawność fizyczna. Ma już 26 lat i na pewno nie widać u niego żadnego miejsca na poprawę. Okolicznością obciążającą jest również jego mało radosna przygoda z Helsingborgiem.

Zgodnie z tym co wiesz, możemy uważać Dodo za gracza Romy?

- Z tego co wiem, negocjacje doszły już do końca. Ponadto według moich informacji, Walter Sabatini stawia mocno na tego gracza, na tyle, aby nawet nie dokonywać żadnych innych inwestycji na lewej stronie. To inwestycja, którą w pełni popieram, choć być może powinien być wsparty przez kogoś z większym doświadczeniem. Dodo jest trochę "mały", jednak mogę zapewnić, że posiada naprawdę wysoką jakość. Być może jednak na dzisiaj widziałbym go bardziej w lidze hiszpańskiej.

Wiesz coś o zainteresowaniu Sabatiniego Dede? To prawda, że gracz posiada duże ograniczenia jeśli chodzi o charakter?

- Absolutnie nie. Jeśli nie podoba się Sabatinemu, to jedynie z przyczyn związanych z ceną. Osobiście, w mojej opinii, Dede jest obecnie zdecydowanie najlepszym obrońcą w brazylijskim futbolu. To bardzo silny gracz: dobrze gra nogami, jest silny w grze w powietrzu, potrafi wyprowadzić akcję, zdobywa dużo goli, podsumowując ma wszystkie cechy potrzebne do dobrej gry. Wiem na pewno, że gracz podoba się Juve.

Jakiś czas temu zdradziłeś, że Sabatini pracuje nad nazwiskiem polecanym przez ciebie. Zainteresowanie zostało zachowane?

- Napastnik przeze mnie zaproponowany podoba się nadal bardzo, jednak z powodu na jego status spoza UE, niestety będzie ciężko, aby przybył do Romy. Poza docenianiem jakości, Sabatini woli wykorzystać tą okazję do obsadzenia innych pozycji. Mogę jednak powiedzieć, że zgłosiłem Romie również innego gracza.

Pozycja? Środkowy pomocnik, jednak na tą chwilę nie ma niestety żadnych ruchów. Przed ich rozpoczęciem, kierownictwo czeka na oficjalne potwierdzenie trenera. Cokolwiek się stanie, chcę jednak podkreślić, że Sabatini jest wielkim znawcą piłki nożnej i z pewnością da szczęście drużynie Giallorossich.

Autor: abruzzi